

## Spór o butelkę piwa między gościem a restauratorem

Do restauracji przy ul. Żytniej 27 (róg Okopowej), w chwili, gdy właściciel zamykał już zakład, zapukał ktoś do drzwi frontowych. Właściciel, Stanisław Michałowski, oświadczył, że zakład już zamknięty.

Po chwili, do drzwi tylnych zapukał dozorca domu, Wojciech Orzechowski, oświadczając, że są to znajomi, których należy wpuścić. Gdy restaurator otworzył, weszła Bronisława Gizakowa (Wolność 11), skuszerka, w towarzystwie znajomego, Leona Ostrowicza (Okopowa 18), pracownika Ubezpieczalni Społecznej. Przybyli poprosili o butelkę piwa. Po wypiciu połowy, Ostrowicz zwrócił butelkę, oświadczając, że piwo nie musi być, wobec czego Gizakowa zażądała drugiej butelki.

Po wypiciu G. zapłaciła za obie butelki. Wówczas Ostrowicz oświadczył, że za pierwszą butelkę nie należy się zapłacić. Na ten tle wynikła kłótnia, w czasie której gość obraził restauratora obelgami, poczem porwał z bufetu butelkę z sokiem i uderzył Michałowskiego. Następnie pochwycił drugą butelkę, lecz właściciel wyrwał ją, polecając kelnerowi, Józefowi Staniakowi, aby awanturnika usunął z lokalu.

Michałowski wezwał policjanta,

który spisał protokół. Następnie pojechał do ambulatorium Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził silny obrzęk i podbiegnięcie krwawe naokoło lewego oka. Restaurator skierował sprawę o pobicie na drogę sądową. Jednocześnie został sporządzony drugi protokół, ponieważ Ostrowicz zarzucił Michałowskiemu zemstę, w razie niewycofania skargi o pobicie.

## Legitymacje tramwajowe

Sprzedaż czterozłotowych legitymacji tramwajowych na wrzesień, upoważniających do korzystania z ulgowej taryfy na wszystkich liniach dziennych bez ograniczenia dni i godzin, rozpoczęła się 27 b. m. Legitymacje te ważne są na przejazdy od chwili ich wykupienia. Dla wygody pasażerów, legitymacje można nabywać nie tylko w biurze Dyrekcji Tramwajów, lecz także we wszystkich biurach podróży.

## Chińczyk — o warszawskim magistracie

### czyli kilka słów o logice azjatyckiej

Chińczyk — to bardzo wymagający naród.

Piszę to dlatego, że niedawno miałem przyjemność pokazywać stolicę przedstawicielowi tego narodu, prof. Sza-i. Ten ponieważ chciał jaknajwięcej zobaczyć, wybrał się na miasto sam z przewod-

nikiem, t. zn. z niżej podpisanym, przypadkowo spotkany na ulicy.

- Co to za gmach?
- Opera.
- Kto ją budował?
- Pewien... generał rosyjski...
- Niech pan nie żartuje — usmiechnął się uprzejmie mój inter-

lokutor. — Jak pan nie będzie czegoś wiedział, to ja nie będę miał żalu do pana. A to co jest?

- Magistrat.
- Co to jest magistrat?

Wydział za wydziałem zacząłem wyklądać wszystkie funkcje tego dostojnego urzędu. Ponieważ jednak prof. Sza-i chwiał głową...

— Czy mi pan znowu nie wie-

rzy? Prof. Sza-i zrobił mię mocno zakłopotaną.

— Wierzyć... wierzę, ale... to mi się wydaje takie jakieś niezrozumiałe. Bo... widzi pan, u nas też są urzędy miejskie, ale do nich należy bezpieczeństwo i sądownictwo. W mniejszych osiedlach i podatkach. Nie chciałbym, żeby mnie pan źle zrozumiał...

— Niech się pan profesor nie kępuje.

— Widzi pan — u nas urząd miejski nie zajmuje się brukami, ani regulacją ulic, ani kanalizacją. Dopiero kilka lat temu zaczęto tworzyć takie urzędy, ale też... jakby panu powiedzieć... u nas pod względem kultury urbanistycznej może być źle...

— Co pan profesor chce przez to powiedzieć?

— Że u was powinno być lepiej, niż jest, skoro macie osobny urząd i osobne podatki na to, żeby miasto było skanalizowane, zabrukowane i uregulowane. Tu jest bardzo dużo złych bruków, krzywych ulic, a na przedmieściach przeważnie niema kanalizacji. Osobny urząd, osobne podatki — chwiał głową prof. Sza-i i z niedowierzaniem.

Drugą sprawą, którą równie długo musiałem Chińczykowi tłumaczyć, była — Kasa Chorych. Gdy mu bowiem opowiedział o strukturze tej instytucji, wypalił mi nagle:

— To Kasa Chorych więcej musi zatrudniać takich, co kontrolują, niż takich, co leczą?...

Ci Chińczykowie to jest naprawdę bardzo wymagający naród.

Wit. P.

## TEATRY

**TEATR NARODOWY:** Dziś i jutro komedia Bałuckiego „Klub kawalerów” z Dulebianką, Cwiklińską, Węgrzynem i Stanisławskim.

**TEATR POLSKI:** Dziś i jutro komedia muzyczna Benatzkiego „Rozkoszna dziewczyna” z Romanówną, Dymną i Symem.

**TEATR NOWY:** nieczynny.

**TEATR LETNI:** Dziś i jutro „Niepoprawny Bobus”.

**TEATR MAŁY:** nieczynny.

**KAMERALNY:** Dziś i jutro sztuka Wacława Grubińskiego „Kochankowie” z Grywińską.

**HOLLYWOOD:** Dziś i jutro rewja p. t. „Hulaj — Baada” z Halamą, Parnellem i Żelichowską.

**TEATR DRAMATYCZNY:** Dziś i codziennie „Burza nad morzem”. Komedia Jadwigi Rzepeckiej-Lwanowskiej.

**DOLINA SZWAJCARSKA:** Dziś i codziennie widowisko regionalne „We sełe na Kurpiach”. Początek o godz. 8 m. 15.

## WYSTAWY

**INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI,** Królewska 13. Wystawa „Życie polskie w malarstwie”.

**ZACHĘTA:** Wystawa „Polska i jej lud”.

**MUZEUM NARODOWE** (Podwale 15/17): We wtorek malarstwo polskie, w czwartki — obce; Ab. 3 Maja 13/15: W środy, piątki, soboty, niedziele — wystawa sztuki zdobniczej.

**S. i M. (Królewska 11):** Wystawa zbiorowa p. n. „Karykatura i groteska”. Wystawcy: B. Berezowska, W. Daszewski, F. Topolski, Z. Wasilewski.

**WYSTAWY MIĘDZYNAROD. KONGRESU GEOGRAFICZNEGO:** 1) Międz. Wystawa Kartograficzna. 2) Wystawa Wojskowego Instytutu Geograficznego.

3) Jak powstaje mapa?

Wystawy mieszczą się w Politechnice i otwarte są od 9 r. do 6 popoł.

4) Wystawa Zbiorów Kartograficznych Biblioteki Narodowej. Otwarta od 9 r. do 6 popoł. w gmachu Biblioteki (Rakowiecka).

## KONCERTY

**S. i M. (Królewska 11):** Od godz. 18-tej — orkiestra, dancing.

## KINA

**ADRIA:** „Cały mój jeszcze”. AS: „Za dwa pocałunki” i „Coraz więcej”.

**AMOR:** „Zatrute dusze” i „Dzielnego wojaka Szejki”.

**ANTINEA:** „Pod Twoją obronę” i „Dobry”.

**ATLANTIC:** „Synowie pustyni” i „Filipem i Flapem”.

**APOLLO:** „Bolero”.

**CAPITOL:** „Buster naważzył piwa” i „Spełnienie marzenia”.

**CASINO:** „Na fali wspomnień”.

**COLOSSEUM:** „Csibi” i rewja.

**COLOSSEUM** (mała sala): „Białe szaleństwo” i dodatki.

**CORSO:** „Parada rezerwistów” i dodatki.

**CRISTAL:** „Pat i Patachon jako kompozytorzy” i „Ogrodnia lwów”.

**EKA:** „Morderca” i „Rewizor”.

**EUROPA:** „Od wieczora do północy”.

**FAMA:** „Demon złota” i „Prokurator Alicja Horn”.

**FORUM:** „Miasto pod terorem” i „Tajemnica zanku Sarioch”.

**GLORIA:** „W obronie prawa”.

**KOMETA:** „Za piętnaście” i rewja.

**KINO PARAFI SW. ANDRZEJA:** „10% dla mnie” i dodatki.

**MEWA:** „Klub dzentelmenów” i „W buduarze dyplomatów”.

**MAJESTIC:** „Katastrofa Czeluski-na”.

**MASKA:** „Maharadza Rampuru” i „Nie bédiesz kurtyzaną”.

**MARS:** „Jaka mnie pragniesz” i „Schowajcie swoje smutki”.

**MIEJSKIE:** „Dama i bokser”.

**NOWA TOMBOLA:** „W twoich ra-

## Powrót do prymitywu... Woda w Warszawie po 2 grosze za kubek?

### Projekt nowelizacji rozporządzenia o zamykaniu dostępu wody w domach

Właściciele domów w Warszawie zalegają olbrzymie sumy w Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji, za dostarczoną wodę. Suma zaległości idzie w miliony i nie dziwnego, że przedsiębiorstwo wodociągowe upomina się intensywnie o swe należności. Ostatnio Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji wystąpiła do Min. Op. Spół. w sprawie znalezienia przepisu o wyłączaniu wody w tych wypadkach, gdy dana osoba się nie chce płacić i zalega na rzecz instytucji.

Ostatnio rozeszły się pogłoski, że podobno Min. Op. Spół. ma wydać odpowiednie rozporządzenie, zezwalające, na wypadek wielkich zaległości w opłacaniu należności za wodę, zamknąć dopływ wody w danej posesji. Rozporządzenie to przewiduje w dalszym ciągu, ustawienie automatów, które sprzedawałyby wodę po 2 gr. za kubek.

Nie wiem, czy wszyscy zdają sobie sprawę z tego, co to znaczy odciecie wody w czynszowym domu w Warszawie. Weźmy dla przykładu pięciopiętrową kamienicę czynszową i zastanówmy się nad tem, co się będzie działo, gdy pewnego pięknego poranka mieszkańcy tego domu obudzą się i w kranach nie znajdą wody. Pomijamy codzienną kąpiel, która jest nieodłącznym towarzyszem wszystkich tych ludzi, którzy posiadają własne łazienki. To ostatecznie można przeboleć i raz na tydzień lub też dwa, w miarę zasobów finansowych, pójść do łaźni, lub łazienki publicznej i wypłukać się. Ale co powiedzą gospodynie domów, które nie będą mogły przygotowywać posiłku dla swych mężów, dzieci, no i oczywiście dla siebie samych.

Co powiedzą nasze służebnice domowe, którym panie każą no-

sić wodę na piąte piętro. Oczywiście, iż wybuchnie bunt, żądający zniesienia tego obowiązku i przerzucenia go albo na specjalną służbę, albo podwyższenia pensji. Utworzy się tedy specjalny zawód roznosicieli wody, po piętrach domów warszawskich. Mieszkańcy położone na parterze i na pierwszym piętrze będą wtedy

bardziej cenione i właściciele domów będą mieli okazję do podwyższenia czynszu w tych lokalach. Jaki powód? Woda na parterze...

Jest jeszcze inna strona zagadnienia, a mianowicie sprawa bezpieczeństwa na wypadek pożaru. O tym momencie niewolno zapominać ustawodawcy, przy nowe-

lizacji przepisów o zamykaniu dostępu wody.

Projekt nowelizacji opiewa podobno, że władze państwowe, chciałyby uzależnić każdy wypadek wyłączenia wody od odpowiedzialnej decyzji władz administracji ogólnej. Czy władze miejskie zgodzą się na takie postanowienie sprawy, trudno określić. W każdym razie Zarząd Miejski ma tutaj głos doniosły i z jego opinia będzie się liczył ustawodawca, wydający odpowiednie znalezienie przepisów.

Rozumiemy doskonale, że instytucja wodociągów musi uzyskać swą należność, wszakże wydykacja tej należności nie może się odbywać z krzywdą dla wszystkich lokatorów domów czynszowych. Wiemy również o tem, że zaległości w opłatach za wodę, powstały przede wszystkim z tego powodu, że lokatorzy zalegają z opłatą komornego, a właściciele nie mogą z tego właśnie powodu uiszczać należności. Pasma przewidziane jest powiązanie łańcuchem poszczególnych win, których nie można składać w konkluzji na tych, którzy nie są winni. Dlatego też rozporządzenie o przerwaniu dopływu wody musi być wszechstronnie przemysłane.

Ze względu na bezpieczeństwo pożarowe, higienę i zdrowotność publiczną, w tak wielkim mieście jak Warszawa, rygorystyczne traktowanie tej sprawy jest wielce niepożądane.

CAFÉ DANCING

ADRIA

Pod dyrektcją FR. MOSZKOWICZA

WRZESIEŃ

1934

WARSZAWA

MONIUSZKI 10

OTWARCIE SEZONU

JESIENNEGO od 1 IX

3 ORKIESTRY

3 MELODYSTA, FLATO

3 KARASINSKI — KATASZEK

3

CODZIENNIE

FIVE

O'CLOCK

Z CAŁYM

PROGRAMEM

CODZIENNIE

od 10 — 12 w.

ATRAKCYJNE

WYSTĘPY

W KAWIARNI

W SOBOTY, NIEDZIELE

I ŚWIĘTA

PEŁNY PROGRAM

w kawiarni od 6 — 8 wiecz.

## Okrutne katowanie koni przez woźnicę-niemowę

Od dłuższego czasu, gdyż w ciągu ostatnich kilku lat, Inspektorzy Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt notują fakty okrutnego katowania koni przez pewnego woźnicę, niemowę (Antoniego Kubiaka, zam. przy ul. Skłodowskiej Nr. 19 na Targówku), który znowu się nad zwierzętami z sadystyczną wprost rozkoszą. Ostatnio zwrócił uwagę na tego woźnicę członkini Ligi, p. Z. Lenk, zam. przy ul. Dalekiej 4, która dała znać inspektorom Ligi o okrutnych czynach woźnicy na placu budowy przy ul. Lwowskiej 4.

Okazało się, że niemowa pięciokrotnie i bez powodu kopał swego konia i bił go nie batem rzeźniczym, lecz ręką, co było po głowie i nogach. P. Lenk była świadkiem, gdy niemowa wziął długi gruby drut, zgiął go wógi, skreślił w smutny, jedyny koniec zagiął haczykowato i końcem tym bił zaciekle konia. Wreszcie onegdaj w komisariacie P. P. spisano odpowiedni protokół.

Powołany był po raz pierwszy notowany przez Inspektorów Ligi przed 8 laty, z czego wynika, że okrucieństwo, tkwiące w jego naturze, nie osłabło z biegiem czasu, lecz raczej spotęgowało się. Liga Ochrony Zwierząt wystąpiła przeto do starostwa o odebranie mu prawa jazdy, co zmusi go do podjęcia się innej fizycznej pracy, np. cięcia drzewa, kamieni itp., gdzie mógłby w nieszkodliwy sposób dać upust swemu temperamentowi.

Starostwo Grodzkie Południowo-Warszawskie skazało Franciszka Różyckiego (Dobra 32), Aleksandra

Szyminga (Górzewska 30), Chaima Szajngolda (Smocza 41) i Adama Faszczewskiego (Zajęcza 14), każdego na 3 dni bezwzględnie aresztu za używanie do pracy koni chorych i okaleczonych.

## Rewizja cen w restauracjach warszawskich

Restauracje warszawskie, pomimo tego, że surowce rolnicze są tanie, pobierają wygórowane ceny za potrawy. Jajko, którego cena w hurcie wynosi około 6 gr., kosztuje w postaci gotowanej 30 — 40 gr. za sztukę. Dwa lub trzy kawałki chleba z masłem, wartości efektywnej 10 do 15 gr., kosztują 1 zł. Specjały — wysokie opłaty pobierane są za różną salatkę i t. zw. przystawki. Zarobek na piwie w wysokości około 130 proc., a na wódce około 100 proc., uważany jest za zupełnie normalny.

Liczne skargi publiczności, napływające do władz administracyjnych, spowodowały, że w najbliższym czasie przeprowadzone będą konferencje, zmierzające do skłonięcia restauratorów do bezwzględnej obniżenia cen.

Charakterystyczne jest, że wielu kucharzy i rzemieślników branży spożywczej (piekarskie, cukiernicze, rzemieślnicze itp.), skarżąc się na niewywiązywanie się z zobowiązań płatniczych przez szereg restauratorów warszawskich za dostarczone im towary.

## Ulepszenie dojazdu do nowego lotniska na Okęcu

Celem ulepszenia dojazdu do nowego lotniska na Okęcu, Zarząd Miejski wykonał szereg robót. Odrobny budowy al. Żwirki i Wigury i przebrukowania ul. Wawelskiej, które to prace, aczkolwiek wykonane przez inżynierię miejską, finansowane były przez Fundusz Pracy, pokryto asfaltem ul. Raszyńską na długości 1 km. i uregulowano plac na skrzyżowaniu ul. Raszyńskiej z al. Jerozolimską i ul. Wawelską. Po-

zatem miasto dostarczyło kamienia polnego na opory jezdni na całej autostradzie w ilości 1500 metrów, sześć, oraz znaczną część kamienia i płyt do zabrukowania ul. Wawelskiej.

W związku z Challenge'm zostały zawieszane nowe oprawy oświetleniowe na lampach na ul. Raszyńskiej. Oprawy te zmieniają efekt oświetlenia w ten sposób, że ukrywają źródła światła, zmniejszają oświecenie i polepszają perspektywę. Po przeprowadzeniu dalszych prób, Inspekcja Elektryczna Zarządu Miejskiego zamierza stosować takie same oprawy w szerszym zakresie.

## Wybuch i pożar 3 osoby poparzone

Przy ul. Złotej 45 (róg Sosnowej), w remontowanym sklepie (po zlikwidowanej eukierii Braci Studnia), wskutek nieostrożności pracowników wywołał się pożar z płynącym woskiem, zalewającą maszynę naftową. W jednej chwili buchnęły płomienie, które mające łatwopalny materiał, w postaci wódnym, trocin i surowego materiału, rozszerzyły się na cały sklep. Stolarze, Szlania Pałatycki i Wulf Bass, rzucili się na ratunek, lecz wkrótce sami stanęli w płomieniach. Na ratunek pośpieszyli malarz, Edward Szwed, który posiłkując się piaskiem, plomienie wkrótce ugasił. O pożarze zawiadomiono pogotowie IV oddziału straży.

Strażnicy zbadali, czy nie grozi dalsze niebezpieczeństwo pożaru.

## Wycieczka do Zegrzyna

Stow. Polsko-Francuskie w Warszawie organizuje w niedzielę, 2-go września, całodzienną wycieczkę do Jadwisin i Zegrzyna specjalnym statkiem malowniczymi brzegami Wisły i Narwi, jako zakończenie sezonu letniego w Stowarzyszeniu. Zgłoszenia tylko do 31 b. m. przyjmują Sekretariat S. P. F., Brucka Nr. 18.

## Zmarli

S. p. Marja z Rudzińskich Spitzbarthowa, l. 31, w Warszawie; S. p. Wojciech Toruń, l. 71, w Warszawie; S. p. Zofia Nowakowska, l. 60, w Warszawie; S. p. ks. Wacław Kiełbiński, w Warszawie; b. p. Stanisław Klein, doktor, w Warszawie; b. p. Helena z Heymanów Sewerynowa Goldbaum, w Warszawie.

## Głoszenia drobne

Sejmik Ochrony, nie z prawami państwowym: Leokadii Turzańskiej, Chm. na 10 — prawnie uczennice od lat 14 — szkoły powszechnej, zawodowej, handlowej, gimnazjum, seminarjum.

## RADJO

Czwartek, dn. 30 sierpnia

16.00 Muz. lek. 17.00 Skrzynka pocztowa. 17.15 Ślaskie pieśni ludowe (Tr. z Katowic). 17.40 Utwory na skrzypce w wyk. Tadeusza Zygadło. 18.00 „Nowy zawód kobiety — dietetyczka” (pogadanka). 18.15 „Wiśniowy sad” pg. Czechowa. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień następny. 19.15 Muzyka lekka (pl.). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 20.10 Transmisja z Salzburga. Koncert symfoniczny. 22.05 „Powstanie teorii rasizmu” (odczyt). 22.15 Muzyka taneczna z danc. Rest. Hotelu „Bristol”.

Piątek, dn. 31 sierpnia

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35 Muzyka (pl.). 6.38 Gimnastyka. 6.53 Muzyka (pl.). 7.05 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (pl.). 7.20 Chwilka pań domu. 7.25 Program na dzień bieżący. 7.30 Rozmaitości. 7.40 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Przegląd Prasy. 12.10 Muzyka popularna (pl.). 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Koncert zespołu salonnego (Tr. z Wilna). 13.55 „Z rąk pracy”. 14.00 Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05 Wiadomości gospodarcze. 14.15 Przerwa. 15.55 Komunikat giełdowy. 16.00 Koncert zespołu mandolinistów „Echa”. 16.40 Utwory skrzypcowe (pl.). 17.00 Audycja dla chorych w oprac. ks. Rękasa. 17.30 Koncert solistów 18.00 „O wychowaniu moralnym”. 18.15 Recital fortepianowy Ludmiły Berkowiczówny (Tr. z Krakowa). 18.45 Pogadanka budowlana. 18.55 „Jak spędzić święto?”. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień następny. 19.15 Muzyka taneczna (pl.). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 „Skrzynka pocztowa techniczna”. 20.12 Koncert popularny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Tr. z Gdyni capstrzyku Marynarki Woj. 21.02 „Przegląd wydanictwa rolniczego”. 21.12 D. c. koncertu symf. 22.00 „Jeden dzień na wsi”. 22.15 Muzyka taneczna z kaw. „Europa” w Cieshochocin. 23.00 Wiadomości meteor.

OTWARCIE TARGÓW WŚCHODNICH

W sobotę dnia 1 września w godzinach 11.00 — 11.45 rozgłoszona Lwowska transmisja będzie uroczystości otwarcia Targów Wschodnich z dawnego Placu Powstańców. Targi Wschodnie, odbywające się we Lwowie corocznie od r. 1921 na pięknych terenach obok Parku Stryjskiego zrosły się z całym Lwowem i stały się popularne w całej Polsce. Obecny kryzys nie sprzyja uprawianiu tego rodzaju imprezom, lecz jak wnoszą można z kampanii przygotowawczej, zjedzie w tym roku do Lwowa szereg przedstawicieli z całego kraju, lecz i z zagranicy, a uroczyste otwarcie Targów Wschodnich wypadnie bardzo okazale.